



Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne

ul. Wita Stwosza 17a; skrytka pocztowa 265; 40-042 Katowice

telefon: +48 519 546 150 www.seminarium.katowice.pl sekretariat@seminarium.katowice.pl

List Rektora WŚSD na Poniedziałek Wielkanocny 2020 r.

Drodzy w Chrystusie, Bracia i Siostry!

W tym dniu, *który Pan uczynił, radujmy się (...) i weselmy*. Przecież przeżywamy *świętą radosną Paschalną Ofiarę - Chrystus zmartwychwstał, jak zapowiedział, radujmy się wszyscy, ponieważ króluje na wieki*. W dzisiejszej liturgii zdecydowanie wybrzmiewa wiele podobnych słów wyrażających radość i zachęcających do niej. Czy jednak wyrażają one także naszą radość, czy każdy z nas jest w stanie powtórzyć dzisiaj za królem Dawidem: *ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język?*

Lęk, smutek i niepewność są nieodłącznym elementem ludzkiego życia. Pojawiają się w różnych sytuacjach i na ogół przemijają, choć przecież towarzyszą również niejednemu człowiekowi przez bardzo długi czas, nieraz przez całe życie. Dzisiaj są one zwielokrotnione przez doświadczenie pandemii, zbierającej obfite żniwo śmierci i dotykającej bezpośrednio lub pośrednio każdego z nas. Z jednej strony uświadamiamy sobie naszą kruchość i słabość, a z drugiej - doświadczamy mocy miłości bliźniego, która przyjmuje bardzo różne, konkretne formy, nieraz nawet heroiczne. Za tę świadczoną wobec nas miłość jesteśmy wdzięczni wszystkim ludziom troszczącym się i walczącym o nasze zdrowie i życie. Jest ich tak wielu, że trudno ich tutaj wymienić, aby nikogo nie pominąć. Wspierajmy ich naszymi modlitwami, doceniajmy ich służbę i cieszymy się, że takich ludzi wokół nas nie brakuje.

Nade wszystko szukamy jednak nadziei i oparcia - i znajdujemy je - w Bogu. Jak Psalmista wołamy: *Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie*; mówimy *do Pana: «Ty jesteś Panem moim». Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, to On mój los zabezpiecza (...) On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje*. Wierzymy bowiem, że *Bóg wskrzesił Jezusa - Swojego Syna, zerwawszy więzy śmierci*, a On jest z nami *przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*. Jezus Zmartwychwstały jest z nami także w najtrudniejszych, trudnych do zrozumienia, chwilach naszego życia. Niech nic nie pozbawi nas płynącej stąd radości!

Ta radość splota się jednak z tęsknotą. Nie możemy gromadzić się w naszych parafialnych kościołach na Eucharystii, aby we wspólnocie wierzących przeżyć sakramentalne spotkanie i zjednoczenie z Jezusem. Pasterze odpowiedzialni za powierzonych sobie wiernych musieli podjąć trudne decyzje, *jedne z najtrudniejszych w ich życiu*. Podjęli je jednak w duchu odpowiedzialności i rozsądku oraz współpracy z osobami, którym została powierzona troska o nasze bezpieczeństwo.

Te trudne decyzje i związane z nimi zachęty są zakorzenione w wielowiekowym doświadczeniu Kościoła, który w swojej historii przechodził wielokrotnie przez podobne, dramatyczne próby. Kiedy nie można się gromadzić we wspólnotach parafialnych, trzeba się gromadzić we wspólnotach domowego Kościoła, korzystając w miarę możliwości ze współczesnych środków komunikacji. A kiedy utrudniona jest możliwość sakramentalnej spowiedzi, należy *wzbudzić żal wypływający z miłości do Boga miłowanego nade wszystko (żal doskonały), który odpuszcza grzechy powszednie oraz przynosi przebaczenie grzechów śmiertelnych, jeśli zawiera mocne postanowienie przystąpienia do spowiedzi sakramentalnej, gdy tylko będzie to możliwe.*

O wielkiej tęsknocie za możliwością przystępowania do sakramentów, za obecnością kapłana, słyszeliśmy i czytaliśmy wielokrotnie jeszcze przed wybuchem pandemii. Wielu z nas autentycznie się wzruszało losem zesłańców w Związku Sowieckim, czy więźniów obozów koncentracyjnych. Wzruszeniu towarzyszyła nieraz wdzięczność za to, że mamy kościół parafialny niemal na wyciągnięcie ręki i nie brakuje u nas szafarzy sakramentów. Może wydawało nam się, że tak będzie już zawsze... A przecież i w naszych czasach w wielu regionach świata, nie tylko misyjnych, możliwość przystępowania do sakramentów jest bardzo ograniczona, ponieważ brakuje kapłanów. Niech więc jednym z owoców naszej dzisiejszej tęsknoty będzie wytrwała modlitwa o nowe powołania do służby w Kościele, modlitwa o odwagę dla tych, których Bóg powołuje i o wytrwanie w powołaniu. Tej modlitwie niech towarzyszy także nasza postawa otwartości i pomocy w rozeznawaniu życiowego powołania oraz umacniania w nim.

Po Świątach Wielkanocnych rozpoczną się zapisy do naszego Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Wszystkie informacje będą umieszczone na stronie Internetowej: www.seminarium.katowice.pl Istotnym elementem formacji seminaryjnej są studia teologiczne, odbywane na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Studiują na nim nie tylko alumni, ale także ich koleżanki i koledzy, którzy wybrali kształcenie w takich specjalnościach, jak Teologia nauczycielska, Teologia w kulturze, Poradnictwo małżeńskie i rodzinne, Opiekun osoby starszej i osoby niepełnosprawnej.

Serdecznie dziękuję za duchowe i materialne wsparcie naszego Seminarium i Wydziału Teologicznego, za wszelką życzliwość! Szczególne słowa wdzięczności kieruję do naszych wiernych przyjaciół zrzeszonych w Towarzystwie Przyjaciół Seminarium oraz tych, którzy wytrwale modlą się o nowe powołania do służby Bożej. Wszystkim składam świąteczne życzenia: Niech Zmartwychwstały Chrystus opromienia swoim światłem wszystkie mroki waszego życia, niech wnosi w wasze życie nadzieję i pokój!

Szczęść Boże!



ks. dr Marek Panek, rektor WŚSD